

Sygn. akt I ACa 870/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Małaniuk
Sędziowie:	SA Jan Futro SA Marek Górecki /spr./
Protokolant:	st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...) w P. i (...)nr (...) w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 lipca 2012 r., sygn. akt I C 200/10

oddala apelację.

Jan Futro Marek Górecki Hanna Małaniuk

IA Ca 870/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 stycznia 2010 r., skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – (...)w P. powódka D. M. wniosła o zasądzenie sumy 80.000 zł, na którą składały się: kwota 10.000 zł żądana tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości i kwota 70.000 zł tytułem kosztów jej rewitalizacji akustycznej, a to wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W piśmie z 14 lutego 2012 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 44.375, 14 zł, domagając się ostatecznie kwoty 124.375,14 zł, w tym kwoty 114.375,14 tytułem nakładów na wygłuszenie nieruchomości i 10.000 zł tytułem

spadku wartości nieruchomości. Sprecyzowała też, że odsetek od kwoty 114.375,14 zł żąda od wartości 70.000 zł od dnia 15 września 2011 r., a od kwoty 44.375 zł od dnia doręczenia tego pisma pozwanemu. Ponadto wniosła o wydanie wyroku częściowego co do kwoty 114.375,14 zł.

W dniu 18 lipca 2012 r. powódka wniosła o zasądzenie odsetek od kwoty odszkodowania obejmującego nakłady wygłuszeniowe od dnia następnego po dniu doręczenia stronie pozwanej opinii biegłych i pisma o rozszerzeniu powództwa, cofając za zgodą pozwanego roszczenie w pozostałym zakresie.

Wyrokiem częściowym z dnia 18 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 114.375,14 zł wraz z odsetkami od kwoty 70.000 zł od dnia 29 listopada 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 44.375,14 od dnia 24 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie tj. co do odsetek do dnia 28 listopada 2011 r. od kwoty 70.000 zł i do dnia 23 lutego 2011 r. od kwoty 44.375,14 zł postępowanie umorzył.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne:

Powódka D. M. jest właścicielem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), obręb S., o powierzchni 0,0525 ha, zabudowaną budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą (...).

Wojewoda (...) wydał 17 grudnia 2003 r. rozporządzenie nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P. – K. w P. (ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) z 17 grudnia 2003 r., nr 200). Akt ten, wszedł w życie 1 stycznia 2004 r. W dniu 31 grudnia 2007 r. Wojewoda (...) wydał rozporządzenie nr (...) zmieniające rozporządzenie z dnia 17 grudnia 2003 r. o wprowadzeniu obszaru ograniczonego użytkowania. Rozporządzenie utworzyło obszar ograniczonego użytkowania podzielony na trzy strefy oznaczone cyframi I, II, III w zależności od odległości od lotniska K. i poziomu hałasu. Nieruchomość powódki znajduje się w strefie I, w której są najsurowsze ograniczenia co do sposobu użytkowania nieruchomości.

Istniejące w budynku powódki przegrody zewnętrzne nie spełniają wymagań w zakresie zapewnienia właściwego klimatu akustycznego. W celu rewitalizacji akustycznej powódka musi ponieść nakłady o wartości 105.902,91 zł netto.

Sąd Okręgowy uznał powództwo – w części objętej żądaniem wydania wyroku częściowego – za uzasadnione w całości. Wskazał, że zgodnie z art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (dalej p.o.ś.), w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę. Przepis art. 136 ust. 3 tej ustawy stanowi natomiast, że w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynku, szkodą, o której mowa w cytowanym art. 129 ust. 2 są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki.

Wysokość tej szkody – nakładów koniecznych dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach budynku powódki – Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego K. J. na kwotę 105.902,91 zł netto.

Sąd nie uwzględnił zarzutów strony pozwanej dotyczących naruszenie przez powódkę terminu zawitego do dochodzenia tych roszczeń, nie podzielił też twierdzeń dotyczących rzekomej utraty mocy prawnej rozporządzenia Wojewody (...). Nie przychylił się też do wniosku pozwanej o odrzuceniu pozwu w zakresie w jakim powódka domagała się kwoty 70.000 zł tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych z powodu powagi rzeczy osądzonej. Nieruchomość powódki pierwotnie znajdowała się w strefie (...). Wówczas Sąd Okręgowy w Poznaniu prawomocnym wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2007 r., wydanym w sprawie I C 3820/05, oddalił roszczenie powódki dotyczące kosztów wygłuszenia nieruchomości. Od dnia 22 lutego 2008 r. na skutek wejścia w życie rozporządzenia Wojewody W. nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r., zmieniającego rozporządzenie z dnia 17 grudnia 2003 r. nr 82/03 znalazła się w strefie I (...) o najwyższych przekroczeniach norm hałasu, stanowiącej odpowiednik poprzedniej strefy E. Uległy zatem zmianie okoliczności, których istnienie było przyczyną oddalenia powództwa. Roszczenie stało się zatem uzasadnione w świetle nowego stanu faktycznego.

Powódka dochowała też 2-letniego terminu zawitego do dochodzenia roszczenia określonego w art. 129 ust. 2 p.o.ś., liczonego od dnia wejścia w życie aktu prawnego, który powoduje ograniczenia korzystania z nieruchomości. Zmiana rozporządzenia Wojewody W.. Nr (...) z dniem 22 lutego 2008 r. wydłużyła ten termin o kolejne dwa lata. Ponieważ powódka zgłosiła żądanie zwrotu kosztów rewitalizacji akustycznej budynku w pozwie z dnia 20 stycznia 2010 r. (wniesionym w dniu 22 stycznia 2010 r. i doręczonym pozwanemu w dniu 22 lutego 2010 r.) termin ten został zachowany.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego kwotę wynikającą z opinii biegłego powiększoną o 8 % podatku VAT.

O odsetkach od zasądzzonego roszczenia orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 476 kc. Od kwoty 70.000 zł odsetki zasądzono od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu opinii biegłych (29 listopada 2011 r.), a od kwoty wynikającej z rozszerzenia powództwa w zakresie przedmiotowego roszczenia od dnia następnego po wezwaniu pisma rozszerzającego powództwo (24 lutego 2012 r.).

Co do cofniętej, za zgodą pozwanego, części roszczenia postępowanie umorzono na podstawie art. 355 kpc w zw. z art. 203 kpc.

Wyrok ten zaskarżył pozwany w całości:

Skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 kpc poprzez jego niezastosowanie,
- niewłaściwe zastosowanie art. 129 ust. 1 p.o.ś. polegające na nieuwzględnieniu 2-letniego terminu do zgłoszenia roszczenia i uwzględnienie roszczenia, które wygasło,
- niewłaściwe zastosowanie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 363 § 2 kc w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś., poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odsetki od pieniężnego świadczenia odszkodowawczego należą się od daty wcześniejszej niż data wyrokowania,
- naruszenie art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany może odpowiadać za hipotetyczną, a nie rzeczywiście wyrządzoną szkodę.

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odrzucenie pozwu co do kwoty 70.000 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, w każdym zaś z tych wypadków o zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela w pełni ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je jako swoje własne.

Oдноśnie zarzutów podniesionych w apelacji nie przychylił się Sąd odwoławczy do zarzutu naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 kpc. Przepis ten stanowi podstawę odrzucenia pozwu, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona. Prawomocnie osądzona sprawa, zgodnie z art. 366 kpc korzysta z

przymiotu powagi osądzonej co do tego co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto pomiędzy tymi samymi stronami.

W sprawie niniejszej powódka – w nowo wytoczonej sprawie - powoływała się na zmienione okoliczności faktyczne wskazując, że ich zmiana nastąpiła już po uprawomocnieniu się wyroku w poprzedniej sprawie. Zmiana ta, w postaci wywołującego w sferze praw powódki daleko idącego ograniczenia, nowego rozporządzenia Wojewody w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego w K., może być oceniana jako uchylająca stan *res iudicata*, skoro dochodzone w nowej sprawie roszczenie jest wywodzone ze zmienionych okoliczności faktycznych. Mieć należało bowiem na uwadze, że w chwili orzekania o roszczeniu w pierwszym procesie, obowiązywało rozporządzenie Wojewody nr (...) z dnia 17 grudnia 2003 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania (Dz. Urz. Woj. W. z 2003 r. Nr 200, poz. 3873) wydane na podstawie art. 135 ust. 1 i 2 Prawo ochrony środowiska. Nieruchomość powódki, na mocy postanowień tego rozporządzenia znajdowała się w strefie (...) obszaru ograniczonego użytkowania. W załączniku nr 3 do rozporządzenia przewidziano na tym obszarze zakaz tworzenia nowych terenów zabudowy mieszkaniowej w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego; jako zalecany sposób korzystania z terenu wskazano lokalizowanie nowych obiektów nie wymagających ochrony akustycznej i nie powodujących zwiększenia hałasu dla zabudowy mieszkaniowej; ustalono, że w nowopowstających i istniejących budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej należy zapewnić właściwy klimat akustyczny przez stosowanie przegród zewnętrznych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. W tym stanie faktycznym i prawnym oddalono zgłoszone wówczas roszczenie o odszkodowanie z tytułu koniecznych do wykonania robót wygłuszeniowych.

W dniu 22 lutego 2008 r., a zatem już po wydaniu prawomocnego wyroku oddalającego powództwo w poprzedniej sprawie, weszło w życie rozporządzenie Wojewody nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 r. (Dz. Urz. Woj. W. z 2008 r. Nr 1, poz. 1) zmieniające rozporządzenie nr (...) z dnia 17 grudnia 2003 r. Wprowadziło ono nowy podział na strefy oraz nowe ograniczenia w poszczególnych strefach. W następstwie odmiennego ukształtowania stref ograniczonego użytkowania nieruchomość powódki znalazła się w nowoutworzonej strefie I, o największych ograniczeniach w korzystaniu z nieruchomości. W § 4 rozporządzenia nr (...) w nowym brzmieniu przewidziano w strefie I wyższy dopuszczalny długookresowy poziom dźwięku, aniżeli dopuszczalny w uprzednio istniejącej strefie (...). Przewidziano też dalej idące, niż uprzednio, ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu i sposobu korzystania z niego, a także w zakresie wymagań technicznych dotyczących budynków. Wprowadzono m.in. zakaz przeznaczania terenu pod budowę budynków mieszkalnych, szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym pobytem dzieci i młodzieży, zakaz budowy budynków mieszkalnych oraz nakazano zmianę funkcji istniejących budynków na podlegające ochronie akustycznej lub zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej. Nowe rozporządzenie wprowadziło zatem nie tylko odmienne i bardziej uciążliwe od obowiązujących uprzednio normy hałasu w strefie I, w której obecnie zlokalizowana jest nieruchomość powódki. Przewidziany dodatkowo zakaz budowy budynków mieszkalnych, w świetle art. 3 pkt 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane, uniemożliwia powódce, dozwolone uprzednio, rozbudowywanie, odbudowywanie i nadbudowywanie należącego do niej budynku mieszkalnego.

Powyższe wskazuje, że w obu sprawach brak jest tożsamości okoliczności faktycznych, z których wynikały poszczególne roszczenia procesowe. W konsekwencji podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 kpc nie zasługiwał na uwzględnienie.

Bezasadny jest również podniesiony przez skarżącego zarzut spóźnionego wniesienia powództwa, co - jego zdaniem - powinno skutkować oddaleniem powództwa w całości. Zgodnie z art. 129 ust. 4 p.o.ś. z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1-3, można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. W orzecznictwie przyjmuje się, że chodzi tu o termin tzw. prekluzji pozasądowej, w którym należy zgłosić roszczenia podmiotowi zobowiązanemu do zapłaty odszkodowania (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r. w spr. II CSK 216/08, LEX nr 577165). Sąd Okręgowy prawidłowo w tym zakresie wskazał, że wprawdzie Rozporządzenie Wojewody (...) z 17 grudnia 2003 r. nr (...) weszło w życie 1 stycznia 2004 r., to jednak akt prawny, na podstawie którego doszło do zmiany obszaru ograniczonego użytkowania i powstania szkody po stronie powodów, tj. Rozporządzenie zmieniające z 31 grudnia

2007 r., weszło w życie 22 lutego 2008 r. W przypadku pozwu z dnia 20 stycznia 2010 r., wniesionego w dniu 22 stycznia 2010 r. i doręzonego pozwanemu w dniu 22 lutego 2010 r. termin ten trzeba uznać za zachowany.

Nie naruszył też Sąd Okręgowy art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 poś poprzez przyjęcie, że możliwość dochodzenia kosztów potrzebnych do rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego nie zależy od uprzedniego poczynienia na tę nieruchomości stosownych nakładów. Wprawdzie ustawodawca użył w art. 136 § 3 tej ustawy określenia „także koszty poniesione”, co mogłoby wskazywać na kwoty już wydatkowane w celu wypełnienia wymagań technicznych, lecz odwołanie do art. 129 ust. 2 oraz słowo „także” wskazują, że jest to tylko jedna ze szkód, które podlegają naprawie na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy. Ponieważ celem uregulowań art. 129 i 136 ustawy jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, należy przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu wypełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody, skoro strona nie ma obowiązku ich ponieść. Ponieważ jako element szkody uznano „także koszty poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”, przepisu art. 136 § 3 ustawy nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 ustawy. Ten zaś mówi jedynie ogólnie o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości.

Rozporządzenie Wojewody (...) określiło wymagania techniczne dotyczące budynków usytuowanych w strefie ograniczonego użytkowania. Budynek przeznaczony na potrzeby mieszkaniowe wymaga ochrony akustycznej i tym samym podlega ochronie przed hałasem na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Powódka zobowiązana jest zatem, dostosować dom do wymagań zapewniających ochronę przed hałasem. Fakt, że nie zdążyła tego uczynić w krótkim okresie dwóch lat po wejściu w życie rozporządzenia zmieniającego Wojewody, nie może pozbawiać jej możliwości pozyskania środków na dokonanie niezbędnych nakładów. Rewitalizacja budynku wymagała powzięcia wiadomości o wprowadzeniu strefy ograniczonego użytkowania, zasięgnięcia opinii rzeczoznawcy co do czynności niezbędnych do wypełnienia wymagań technicznych, pozyskania środków na zalecane prace, zaplanowania procesu remontu, który może być rozległy i wymagać przeorganizowania życia domowników, a nawet czasowego opuszczenia domu. Można przypuszczać, że skala przedsięwzięcia finansowo i organizacyjnie dla wielu mieszkańców strefy mogła wykluczać jego realizację w ciągu dwóch lat. Wyznaczenie tak krótkiego zawitego terminu dla dochodzenia roszczeń odszkodowawczych (art. 129 ust. 4 ustawy) w porównaniu z zakresem niezbędnych do podjęcia czynności dodatkowo przemawia za przyjęciem, że nie było wolą ustawodawcy ograniczenia odszkodowania do zwrotu wydatków już poniesionych. Ustawa miała ułatwić naprawienie szkód, a nie stwarzać dodatkowe bariery.

W judykaturze przyjmuje się, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem (zob.: uchwałę Sąd Najwyższego z 15 listopada 2001 r. w sprawie III CZP 68/01 – OSNC 2002, z. 6, poz. 74). Trudno uznać w świetle powyższych uwag, że wolą ustawodawcy było ograniczenie praw właścicieli nieruchomości i wprowadzenie wyjątku od przedstawionej ogólnej zasady.

Nie można też Sądowi Okręgowemu zarzucić błędnego zastosowania art. 481 § 1 kc w zw. z art. 363 § 2 kc w zw. z art. 129 ust. 2 poś, poprzez zasądzenie odsetek od zasądzonego odszkodowania od daty wcześniejszej niż data wyrokowania.

W wypadku zobowiązań z czynów niedozwolonych, które mają charakter bezterminowy, stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia powstaje dopiero po wezwaniu dłużnika do świadczenia (art. 455 kc). Doręczenie wezwania oznacza, że dłużnik ma obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia. Nie spełniając go popada w opóźnienie, co uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 kc). Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Prawidłowe rozstrzygnięcie o należnym odszkodowaniu wymaga jednak również określenia

daty właściwej dla określenia wysokości odszkodowania - przy uwzględnieniu art. 363 § 2 kc. Przepis ten wprowadzając zasadę by wysokość odszkodowania pieniężnego ustalona była według cen z daty ustalenia odszkodowania, dopuszcza bowiem możliwość przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili, jeżeli szczególne okoliczności tego wymagają. Sytuację nadmiernie korzystną dla dłużnika stwarzałoby zastosowanie równocześnie 2 mechanizmów korygujących – odsetek i waloryzacji świadczenia – według cen z daty późniejszej niż data wezwania do zapłaty.

Skoro w okolicznościach sprawy wartość szkody określono na podstawie opinii biegłego sądowego K. J. w opinii z dnia 15 września 2011 r. – uwzględniającej poziom cen natenczas aktualnych – zasadnie odsetki od roszczenia zgłoszonego już w pozwie (opiewającego na kwotę 70.000 zł) zasądzono od dnia następnego po doręczeniu opinii biegłego pozwanemu (29 listopada 2011 r.). Co do roszczenia rozszerzonego (w granicach kwoty 44.375) właściwe było natomiast zasądzenie odsetek od dnia następnego po dniu doręczenia mu pisma rozszerzającego powództwo (24 lutego 2012 r.).

Orzekanie o kosztach postępowania apelacyjnego było zbędne skoro apelacja dotyczyła wyroku częściowego. W myśl art. 108 § 1 kpc orzekanie o kosztach procesu następuje dopiero w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Przez takie orzeczenia rozumieć należy orzeczenia kończące całkowicie sprawę w danej instancji, a więc wyrok końcowy lub postanowienie o umorzeniu postępowania w całości lub odrzuceniu pozwu w całości. Dopiero wydanie orzeczenia kończącego całkowicie postępowanie w danej instancji przesądza o wyniku sprawy w tej instancji, od czego zależy rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Orzeczenie, które rozstrzyga sprawę tylko częściowo (np. wyrok częściowy, postanowienie o umorzeniu postępowania lub o oddaleniu pozwu w pewnej części), nie jest orzeczeniem kończącym sprawę w instancji, aczkolwiek w pewnym zakresie definitywnie kończy postępowanie. Nie jest zatem dopuszczalne rozstrzygnięcie o kosztach procesu w wyroku częściowym, czy wyroku oddalającym apelację od wyroku częściowego. Niewłaściwe byłoby bowiem nakładanie kosztów procesu na pozwanego wyrokiem częściowym od uwzględnionej części powództwa, skoro w dalszym toku procesu co do pozostałej części roszczenia pozwany może wygrać, mogą zatem istnieć podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu między stronami, czy innego ich rozliczenia. (por.: orzeczenie Sądu Najwyższego z 25 lipca 1953 r., II C 609/53, OSN 1954, nr 3, poz. 61, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego pod. red. Tadeusza Erecińskiego, część pierwsza - postępowanie rozpoznawcze tom I, wyd. LexisNexis W-wa 2003, s. 274, 276; Andrzej Daczyński, Koszty postępowania cywilnego, wyd. C.H.Beck, W-wa 2010, str. 271).

W tym stanie rzeczy apelację oddalono, a to na podstawie art. 385 kpc.

Hanna Małaniuk Marek Górecki Jan Futro